

K. Wypler

"El consensus communitatis en la eficacia normativa de la costumbre",
Juan Arias Gomez, Pamplona 1966 :
[recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 12/1-2, 352-354

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W części III (s. 431—537) mamy 17 obszerniejszych dokumentów z lat 1955—1966 wydanych przez Zarząd Generalny zakonu oo. karmelitów bosych dla swoich zakonników.

Z powyższego wyliczenia jasno wynika prawny charakter zebranych 169 dokumentów. Część I i II posiada znaczenie ogólne, część III stanowi wewnętrzne prawo oo. karmelitów bosych, ale może służyć za przykład, jak w innych zakonach unormować sprawy, wskazane w przytoczonych dokumentach. Dlatego nie było racji, aby część drugą oddzielać od pierwszej, ale należało dokumenty Stolicy Apost. odnoszące się do oo. karmelitów bosych umieścić w części I w jednym szeregu chronologicznym, jak to zresztą uczynił Autor z dokumentami, skierowanymi do innych zakonów. Odpowiednie hasło w indeksie rzeczowym całkowicie wystarczyłoby do odszukania dokumentów adresowanych do zakonu karmelitańskiego.

Natomiast całkiem słusznie wyłączył Autor w osobnej części wewnętrzne dokumenty swego zakonu — i ta część powinna być traktowana jako druga, o innym charakterze prawnym.

Korzystanie ze zbioru ułatwiają obszerne indeksy. Dzięki nim można szybko i dokładnie wyszukać odpowiednie zagadnienie odnoszące się do życia zakonnego.

Możnaby zgłaszać pretensje dlaczego Autor przedrukował w wyjątkach uchwały Soboru Watykańskiego II odnoszące się do zakonów, skoro te uchwały trzeba mieć przed oczyma w całości i są na ogół obecnie dostępne, najwyżej mógł podać ich wykaz, albo dlaczego przytoczył tylko kilka kanonów z Kodeksu prawa kan., lub dlaczego opuścił tak podstawowy dokument dla życia zakonnego, jak konstytucję apost. „*Conditae a Christo*” z 8. XII. 1900 r. pap. Leona XIII. Takich pytań można postawić więcej. Ale nie bądźmy zbyt wymagający. I z tego, co zawiera zbiór „*De vita religiosa documenta selecta*” można wiele skorzystać i przyspieszyć badania nad poznaniem myśli Kościoła odnośnie do istoty i odnowy życia zakonnego — a więc Autor nie trudził się nadaremnie.

O. Joachim Roman Bar

ARIAS GOMEZ, JUAN, El consensus communitatis et la eficacia normativa del la costumbre, Pamplona 1966

W kanonicznej serii Uniwersytetu w Nawarze, ukazała się ciekawa monografia o fundamencie prawnym zwyczaju w Kościele.

W rozdz. I (str. 17—72) autor przedstawia doktrynę kanoniczną danego zagadnienia od dekretu Grzegorza IX ‘*Cum tanto*’ (X. 1, 4, 11), poprzez ważniejszych dekretystów i dekretalistów aż do Suareza. Według jego opinii, kanoniści wieków XIII—XVI, jako przyczynę sprawczą zwyczaju prawnego, uważają zgodę społeczności wprowadzającej ów zwyczaj.

W rozdz. II (str. 73—102) przedkłada doktrynę od Suareza do promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego. Arias Gomez słusznie podkreśla, że to właśnie nauka Suareza zadecydowała o brzmieniu c. 25. Suarez podkreślając z naciskiem, że cała władza iurydykcji w społeczności kościelnej skupia się jedynie w hierarchii, konsekwentnie twierdzi, że zwyczaj nabywa mocy prawnej za zgodą prawodawcy kościelnego, a nie poprzez zgodę wiernych na taką czy inną praktykę.

W rozdz. III (str. 103—132) znajdujemy stan aktualny doktryny rozważanego zagadnienia.

W rozdz. IV (str. 133—150) zatytułowanym „Zwyczaj i uczestnictwo wiernych we władzy kapłańskiej Jezusa Chrystusa”, autor proponuje swoją opinię, której początków dopatruje się w nauce kanonistów klasycznych XIII—XVI wieku, w następujących tezach:

- a. Zgoda społeczności wiernych na konkretny zwyczaj jest przyczyną sprawczą jego mocy prawnej.
- b. Społeczność wiernych posiada aktywną zdolność prawną, podporządkowaną samemu prawodawcy, którą to zdolność prawną posiada poprzez uczestnictwo w powszechnym kapłaństwie Chrystusa. Autor cytuje Konstytucję „*Lumen Gentium*”, 8, 10 i 11.
- c. Prawodawca kościelny posiada władzę iurydykcji własną i pełną, poprzez którą reguluje zdolność i wykonywanie władzy ze strony społeczności wiernych.
- d. Zadawanie zwyczaju jest gwarancją, że społeczność wierzących aktualizuje swą zdolność prawną w jedności z prawodawcą. Tylko poprzez tę jedność społeczności z prawodawcą można mówić o jakiejś współpracy aktywnej tejże społeczności przy stwarzaniu zwyczajowej normy prawnej.

Pracę hiszpańskiego kanonisty cechuje przede wszystkim bardzo dobra znajomość dzieł dekretalistów i ich wszechstronne wykorzystanie w zaproponowanym temacie, co dzisiaj niezbyt często można spotkać w pracach z zakresu kanonistyki. Waler tejsze pracy powiększają bardzo trafne uwagi z zakresu filozofii prawa o fundamentację prawnego zwyczaju w Kościele, jak również o roli zadawania przy powstawaniu zwyczaju.

Trudno jednak zgodzić się z twierdzeniem autora, że dekretaliści mówią wyłącznie o zgodzie społeczności, jako przyczynie sprawczej waloru prawnego zwyczaju w Kościele. Tak samo podkreślają wspomniani kanoniści konieczność zgody prawodawcy na zwyczaj, bez którego woli nie może być żadnego prawa w Kościele. Sam Arias Gomez przyznaje to w niektórych miejscach, np. na str. 44 i 70.

Po dekretale „*Cum tanto*” Grzegorza IX, większość dekretalistów twierdzi, że zwyczaj nabiera mocy prawnej z woli prawodawcy, w tym dekretale wyrażonej, byleby tylko był rozumny i zadawniony. Panormitanus pisze: „*Et haec opinio videtur communior et mihi placet*”. Kanoniści rozumieli ową zgodę

legalną prawodawcy na zwyczaj, jako pozwolenie dane społeczności do wytworzenia prawa zwyczajowego; równocześnie twierdzili z konsekwencją, że tylko społeczność zdolna do nadania sobie prawa (ustawy) może wytworzyć zwyczaj, który będzie miał moc prawną. Zatem ich rozważania ograniczyły się do kwestii uwypuklenia warunków, pod którymi społeczność ta może wprowadzić prawo zwyczajowe. Ponieważ zaś zgoda społeczności jest jednym z najistotniejszych elementów zwyczaju, jako faktu, stąd ta częsta mowa u nich o tym warunku, który nazywają przyczyną sprawczą. Jednak fundamentem zwyczaju, jako prawa niepisane, jest zgoda czy to osobista, czy to legalna prawodawcy, „qui dat robur, efficiam et auctoritatem consuetudini, etiam iuri contrariae” jak mówi Aegidius Bellemera.

Pomijając inne problemy dyskusyjne rozdz. IV, wspomnianej pracy należy podkreślić, że poprzez powszechne uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa, wierni nie nabywają żadnej władzy iurydykcyjnej do tego, by mogli wprowadzać ustawy kościelne, a zatem i nadać moc prawną zwyczajowi.

W tym samym n. 10, konstytucji „*Lumen Gentium*”, na który powołuje się autor, jest powiedziane, że kapłaństwo powszechne wiernych i kapłaństwo hierarchiczne „różnią się istotą a nie stopniem tylko”, że tylko z kapłaństwa urzędowego może wypływać władza do kierowania i rządzenia społecznością; wydawanie ustaw jak i wytworzenie zwyczaju prawnego musi mieć właśnie taki fundament w posiadanej jurysdykcji, którego absolutnie nie można doszukać się w społeczności wiernych przy założeniu konstytucji prawnej Kościoła, którą posiada on od swego Boskiego Założyciela.

Dyskusja jednak wywołana przez tę książkę, przyczyni się do ponownego przeglądu doktryny o prawie zwyczajowym w Kościele.

K. Wypler.

Polacy w Piotrogradzie 1914—1917

Pod powyższym tytułem Irena Spustek ogłosiła drukiem swoją pracę doktorską¹. Okresem wyjściowym pracy są lata 1913—1914, cezurą końcową rewolucja lutowa 1917 r. Oczywiście, tam gdzie tego wymagał omawiany przedmiot, autorka przekraczała określone ramy czasowe. Ze względu na szczupłość literatury przedmiotu praca oparta jest głównie na materiałach archiwalnych, dotąd nie wykorzystanych. Autorka w tym celu zbadała około 40 zespołów w siedmiu archiwach centralnych i prowincjonalnych ZSRR. Dr Spustek pokuśliła się dać historię Polaków, ich organizacji, instytucji i wspólnych form życia w omawianym czasie w Piotrogradzie. Przy tym najwięcej miejsca i uwagi

¹ Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966, 8° ss. 466.